Informacje dla rodziców o tym: jak zorganizować dzieciom warunki do nauki w domu, jak motywować i wspierać dzieci do systematycznego uczenia się poza szkołą.

**Gdybym mogła od nowa wychowywać dziecko...**

Diane Loomans "Full Esteem Ahead"

Gdybym mogła od nowa wychowywać dziecko,
Częściej używałabym palca do malowania, a rzadziej do wytykania.
Mniej bym upominała, a bardziej dbała o bliski kontakt.
Zamiast patrzeć stale na zegarek, patrzyłabym na to, co robi.
Wiedziałabym mniej, lecz za to umiałabym okazać troskę.
Robilibyśmy więcej wycieczek i puszczali więcej latawców.
Przestałabym odgrywać poważną, a zaczęła poważnie się bawić.
Przebiegałabym więcej pól i obejrzała więcej gwiazd.
Rzadziej bym szarpała, a częściej przytulała.
Rzadziej byłabym nieugięta, a częściej wspierała.
Budowałabym najpierw poczucie własnej wartości, a dopiero potem dom.
Nie uczyłabym zamiłowania do władzy, lecz potęgi miłości.

 Drodzy Rodzice kluczem do sukcesu jest miłość i akceptacja!!! Najważniejszą sprawą w zakresie motywowania dzieci do nauki jest ich akceptacja przez rodziców, bez względu na to, co dziecko robi czy jak się zachowuje. Dziecko, które wyrasta w atmosferze akceptacji, poczuciu, że jest kochane i szanowane, wspierane łatwiej przyjmie nasz punkt widzenia. Dziecko, który nabierze wiary i pewności siebie, łatwiej pokona problemy i chętniej będzie stawiało czoła przeciwnościom.

Jeżeli dziecko jest akceptowane i chwalone – uczy się doceniać innych.

 Jeżeli dziecko żyje w poczuciu bezpieczeństwa – uczy się ufności.

Jeżeli dziecko żyje w atmosferze miłości - uczy się jak znaleźć miłość w świecie.

WSKAZÓWKI, KTÓRE MOŻEMY WYKORZYSTAĆ W PRACY Z WŁASNYM DZIECKIEM:

* Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka. Omawiając jego pracę, najpierw podkreśl dobre strony, wskazując nad czym mogło by jeszcze popracować. Czasami powstrzymaj się z oceną, zachęcaj do samooceny.
* Okazuj życzliwe zainteresowanie sprawami swojego dziecka. Zamiast wypytywać i kontrolować, raczej słuchaj uważnie i okaż zrozumienie dla jego uczuć.
* Gdy dziecko popadanie w kłopoty pamiętaj, że przede wszystkim to on ma problem. Zamiast krytykować i oceniać – dodaj mu otuchy: „Matematyki można się nauczyć, wierzę, że ty to potrafisz” i zachęcaj je do wyciągnięcia własnych wniosków: Z czym masz kłopot? Czego potrzebujesz, żeby sobie z tym poradzić?”
* Jeśli widzisz, że sprawy dziecka idą źle, nie wahaj się powiedzieć mu o tym, co cię martwi i czego od niego oczekujesz: „Oczekuję, że będziesz odrabiał prace domowe i przygotowywał się do zajęć. Jeżeli czegoś nie rozumiesz, chętnie Ci pomogę.”
* Jeżeli dotychczas nadmiernie kontrolowałeś swoje dziecko – oddaj mu odpowiedzialność za naukę. Możesz zawrzeć z nim kontrakt: „Od dzisiaj nie będę naganiała Cię do lekcji. Jesteś już dojrzały i wierzę, że sam potrafisz zaplanować sobie pracę. Zawsze możesz liczyć na moją pomoc, a raz w tygodniu chciałabym, żebyś zdawał mi relację jak sobie radzisz i z czym miałeś trudność.” Gdy dziecko o czymś zapomni, pozwól mu ponieść konsekwencje i zachęć do wyciagnięcia wniosków.
* Rozmawiaj z dzieckiem o jego zainteresowaniach, celach i planach na przyszłość. Zadawaj pytania, które skłaniają do zastanowienia się nad znaczeniem wykształcenia: „W jaki sposób zamierzasz osiągnąć swój cel np. zostać logistykiem? Co dla Ciebie w życiu jest ważne?”
* Interesuj się sprawami dziecka, rozmawiaj o tym, czego dziecko się nauczyło.
* Wdrażaj dziecko do systematyczności, naucz dobrej organizacji pracy (odrabianie lekcji o tej samej porze) i zadbaj o odpowiednie miejsce do nauki (stały kącik do pracy).
* Pomagaj dziecku w trudnościach przy odrabianiu lekcji i pokonywaniu problemów – nie oznacza to jednak, że masz wykonać zadanie za dziecko! Pomóż mu zrozumieć polecenie, zaplanujcie poszczególne etapy niezbędne do wykonania zadania, w razie potrzeby udziel wskazówek.
* Unikaj atmosfery napięcia, nie okazuj ciągłego niezadowolenia, lecz szukaj mocnych stron swojego dziecka i udzielaj mu wsparcia.
* Chwal – za osiągnięcia, a także za włożony wysiłek.
* Nie porównuj dziecka do rodzeństwa, kolegów, lecz do poprzedniego jego poziomu umiejętności – uświadamiasz mu w ten sposób postępy i motywujesz do dalszej pracy.
* W przypadku zniechęcenia dziecka lub doświadczenia przez nie porażki – nie zaprzeczaj jego uczuciom mówiąc, że nic się nie stało, lecz nazwij jego uczucia: „Widzę, że jest Ci bardzo smutno z tego powodu…, że jesteś rozczarowany…, że zadanie to sprawia Ci trudność”. Zachęć je do wymyślenia, jak można rozwiązać dany problem, zaproponuj własne pomysły i wspólnie zdecydujcie, które pomysły wydają się możliwe do zrealizowania.

WSPIERAJ, ALE NIE WYRĘCZAJ.

Rodzice nie muszą na nowo uczyć się tego, co dziecko w szkole. Naukę pozostawmy dzieciom. Rodzice mają wspierać. Częstym problemem jest odrabianie prac domowych. Pomagając w odrabianiu zadań domowych nie należy wyręczać dziecka. Należy wdrażać je do samodzielnej pracy. W procesie uczenia się ważną rolę odgrywa samokontrola wykonanej pracy. Chodzi w niej o to, aby dziecko samo odkryło swoje błędy i samo je poprawiło. Należy dziecko przyzwyczajać do podejmowania wysiłku, do pokonywania trudności, wtedy uwierzy we własne możliwości.

MĄDRZE MOTYWUJ.

W procesie uczenia się motywacja odgrywa dużą rolę. Jest siłą pobudzającą do nauki, zdobywania wiedzy i rozszerzania własnych zainteresowań. Od kar lepsze są nagrody, ale stosowanie ich musi być ostrożne. Złotym środkiem jest drobna nagroda, np. w postaci uznania rodziców, pochwały. Dziecko będzie miało poczucie, że rodzice doceniają jego trud i wysiłek włożony w naukę.

DOCENIAJ OSIAGNIĘCIA DZIECKA.

 Warto rozróżnić tutaj dwa pojęcia: osiągnięcia, a nie stopnie. Często pytamy dziecko: „Co dostałeś?”, a powinniśmy zapytać: „Czego się dziś nauczyłeś?”. O ile łatwo jest doceniać osiągnięcia dziecka, które otrzymuje dobre stopnie, to gorzej jest z dzieckiem, które ma kłopoty w nauce. Warto się zastanowić, czy niepowodzenia w nauce nie są objawem konkretnej przyczyny. Jest różnica miedzy dzieckiem, które nie chce się uczyć, a takim, które uczy się wolno i nie jest w stanie zrobić tego, co się od niego wymaga.

NIE POZWÓL DZIECKU, BY ŹLE MYŚLAŁO I MÓWIŁO O SOBIE.

 Często mamy okazję słyszeć, że dziecko źle mówi o sobie: „jestem głupi”, „nie dam rady”, „i tak mi się nie uda”. Są to głosy, które są wrogami sukcesu. Czasem nieświadomie sami nadajemy dziecku etykietę. Sprawiamy, że dziecko tak zaczyna myśleć o sobie. Opatrywanie dzieci etykietami ogranicza ich nadzieję, marzenia i możliwości. Lęk przed niepowodzeniem powoduje u tych dzieci występowanie tendencji do rezygnacji, formułowanie niskich aspiracji i niskich oczekiwań oraz unikanie zadań.

BUDUJ W DZIECKU POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI.

Dziecko będzie myślało pozytywnie o sobie, gdy będzie miało poczucie własnej wartości. Rolą rodziców jest pomóc wykształcić w dziecku energię i inicjatywę, by zrekompensować poczucie niskiej wartości, by znaleźć sposób zrównoważenia swojej słabości, by dziecko myślało: „Może nie jestem najlepszym uczniem, ale za to najlepiej śpiewam, czy gram w piłkę”. Wiara we własne możliwości może zaprowadzić na sam szczyt, a jej brak powoduje utratę mnóstwa fantastycznych okazji do nauki, zabawy, poznania ciekawych ludzi.

STARAJ SIĘ WYKSZTAŁCIĆ W DZIECKU RÓWNOWAGĘ POMIĘDZY NAUKĄ A ODPOCZYNKIEM I CZERPANIA SIŁ Z ŻYCIA RODZINNEGO.

Aby mówić o efektywnej nauce należy zapewnić dziecku możliwość efektywnego odpoczynku, wprowadzając zasadę „Nic - na siłę, ponad siły i za wszelką cenę”. Przepracowanie i występowanie przeciążeń jest wrogiem sukcesu w nauce, należy zadbać o równowagę w tym zakresie i zdroworozsądkowo podchodzić do planowania działań na rzecz opanowywania poszczególnych partii materiału.